

Czas w semantyce sytuacyjnej a deskryptywne użycia wyrażeń okazjonalnych

Z deskryptywnymi użyciami wyrażeń okazjonalnych mamy do czynienia wtedy, gdy za pomocą wyrażeń okazjonalnych, a więc wyrażeń takich jak "ja", "on" czy "jutro", które zazwyczaj służą do wyrażania sądów jednostkowych, wyrażane są sądy ogólne. Przykładem najczęściej podawanym w literaturze przedmiotu jest następujące zdanie wypowiedziane ze wskazaniem na Jana Pawła II podczas kazania, które wygłasza on po włosku, z polskim akcentem, niedługo po wyborze na papieża: "On zazwyczaj jest Włochem, ale tym razem uznano, że mądrzej jest wybrać Polaka". Zaimek "on" nie odnosi się w tym użyciu do Karola Wojtyły, ale przyczynia się do wyrażenia sądu ogólnego, że większość papieży to Włosi.

Będę argumentowała, że konieczność uwzględnienia czasu w analizie deskryptywnych użyc wyrażeń okazjonalnych stanowi poważne wyzwanie dla semantyki sytuacyjnej Kratzer (1989) i Bermiana (1987), w aparaturze której formułowana jest większość z zaproponowanych dotąd interpretacji tych użyc (Recanati 1993, 2005, Elbourne 2005, 2008, Stokke 2010). Pokażę też jak bez sytuacji możemy się obejść.